

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 1 Listopada r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 23 października.

W piątek, d. 20 b. m. przed południem, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna ALEXANDRA, z okoliczności powstania swojego, przyjmowała mężczyzn, a wkrótce potem damy miały szczęście także być przedstawianymi. Korpus dyplomatyczny później był przypuszczony do złożenia Jej Cesarskiej Wysokości swojego uszanowania.

P. Raoul Rochette, członek akademii królewskiej napisów i sztuk pięknych w Paryżu, wybrany został członkiem honorowym cesarskiej akademii nauk w Petersburgu. (Cons. Imp.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 1 listopada.

Wewnątrz kościoła katedralnego pracują rozmaici rzemieślnicy. Przedsięwzięta jest zupełna reparaacja tego starożytnego przybytku Pańskiego. Wszystkie boczne ołtarze będą zmienione, i odtąd pozostaną tylko marmurowe. Kaplica tak zwana bractwa *Literackiego*, już jest gustownie i ozdobnie odnowioną. Nagrobki od 3 wieków, różnych w odczynnie wstawionych męstwem i naukami mężów, znajdujące się w tej świątyni, będą również odnowione, wydobyte z miejsc zakrytych, i tak umieszczone, iż z łatwością będzie można widzieć ich ozdoby i czytać napisy. Takich nagrobków, po większej części doskonałych rzeźby, jest około 100. Kościół *Pojezuicki* ma być połączony z katedrą; w ogólności gmach ten, jeden z najobszerniejszych w Warszawie, a teraz jako archi-katedra naczelnika duchowieństwa polskiego, stosownie, ozdobnie i wygodnie urządzonym zostanie. Spodziewają się, iż wewnętrzne roboty na święta Bożego Narodzenia ukończone zostaną. Do nowych ozdób tego świętego przybytku przybył portret s. p. Michała Księcia *Poniatowskiego* prymasa, brata *Stanisława Augusta*: jest on cały z mozaiki, zaleca się misterną robotą i doskonałym podobieństwem. Przy odjeździe gradusów od bocznej kaplicy, znaleziono wiele trumien, w niektórych ubiory dawne rycerskie pozostały mało co uszkodzone, odkryto także jeden grobowiec, na którym przy herbie *Ogończyk* są wyrzeźbione okryty. Kościół ten założony został przez Książąt *Mazowieckich*: do jego ozdoby wewnętrznej przyczynili się Królowie polscy, a szczególnie Zygmunt III i Jan III.

J.W. Biskup *Lubelski Skarszewski* Senator, po półrocznym pobycie w stolicy, przy sekcji duchownej w kom. rz. religii i oświecenia, wyjeżdża do swej diecezji.

Jest w Warszawie w Cyrkule IV obywatel mający lat 115. Rzadko kiedy podlega jakiejś słabości, od wielu lat niewiele używa pokarmu i napoju i nader regularnie; od lat kilkunastu wcale nie wychodził z swego mieszkania, a nawet bardzo rzadko otwiera okno, i nigdy przy nim nie staje.

Przy nadzwyczajnej tegorocznej pięknej jesieni, mieliśmy wczora pierwszy mróz stopni 3 i dziś mamy 5.

KRÓLESTWO LOMBARDZKO-WENECKIE.

(z *Gaz. Oesterreichischer Beobachter*)

O przybyciu Najjaśniejszych gości do *Werony*, tamtejsze gazety z dnia 17 października donoszą, co następuje. Już na 15 b. m. tutejszy magistrat przez obwieszczenie swe uwiadomił mieszkańców

o blizkiem przybyciu Najjaśniejszych Monarchów *Ichmość*, Cesarza i Cesarzowej *Austryackich*, i wezwał do okazania uczuć wdzięczności i szczerego przywiązania do *Najlaskawszych Monarchów*, uświetniając to szczęśliwe zdarzenie, przez ozdobienie i oświecenie swych domów. Dniem przedtem Jego Cesarsko-Królewska Wysokość *Arcy Księżę* *Vice-Król* z małżonką swoją przybył tu i wysiadł do pałacu *Giuliani*. Dnia 13 po południu przybył Jego Królewska Wysokość, *Księżę* *Modeny*, a o 7 wieczorem *Wielki Księżę* *Jegomość* *Toskański* z małżonką swoją; pierwszy mieszka w domu *Principalchi*, a drugi w pałacu *Merioni*. O 8 wieczorem przybyła *Najjaśniejsza Księżna* *Parmy* i wysiadła do domu *Pecana*. Nakoniec dzień 15 października, będzie dniem wiecznie pamiętnym dla mieszkańców *Werony*, którzy mieli szczęście w murach swoich *Najjaśniejszego Monarchę* swego z małżonką jego powitać. Liczne tłumy wiernych *weroneńczyków* napełniały ulice; okiem nieprzeprzany szereg pojazdów *nayznakomitszych* osób pokrywał drogę; *Podesta*, na czele rady miejskiej, wyjechał na granicę terytorium miasta, i oczekiwał *naylaskawszego Monarchy*, pod umyślnie na to wystawioną tryumfalną bramą, stosownymi napisami ozdobioną. Żadna straż, żaden oddział wojska nie towarzyszył *Oycu Państwa*. Miłość szczęśliwych jego poddanych *naybezpieczniejszą* była strażą jego boku. Wszystkie okna okazały były przyozdobione; kupcy, rzemieślnicy, artyści, jakby na wysegi idąc powystawiali przed swymi kramami na widok *naypiękniejsze* plody, roboty i dzieła, krajowego przemysłu i sztuk. Cesarstwo *Ichmość* wysiedli w pałacu *Erbisti*, na ulicy *lwiej*. Powtarzane okrzyki radością uniesionego ludu „Niech żyje!” z uroczystymi odgłosy dzwonów złączone, wjeżdżających do miasta *Najjaśniejszych Gości* witały. Wkrótce po swym przybyciu z powodu *incognito*, w jakim *Monarcha* przybył, raczył *Najjaśniejszy Pan* dać naprzód posłuchanie królewskim delegowanym, biskupowi i władzom wojskowym, następnie spotkało to szczęście *Podestę*, który miał szczęście zapewnić *Monarchę* o uczuciach *naywyższej wdzięczności* i *naygłębszego uszanowania* wiernych jego *Weroneńczyków*. Dnia 15 z południa Jego Królewska Mość *Król Pruski* przybył do naszego miasta, na spotkanie którego *Arcyksiążę* *Vice-Król* wyjechał. Naokoło nowej pocztowej drogi całe wojsko w szykach stało. Jego Królewska Mość obrał sobie mieszkanie w pałacu *Fracastoro* i wkrótce *Najjaśniejszy nasz Monarcha* go odwiedził. D. 16 z południa również wspaniały widok sprawił wjazd *Najjaśniejszego Cesarza* *Jegomości* *Rossyjskiego*, *ALEXANDRA*, na spotkanie którego *Najjaśniejszy nasz Monarcha* o 11 godzinie zrana o 3 mile do *Pawony*, wyjechał. Oba wielcy *Monarchowie* po serdecznym przywitaniu siedli razem do szczęśliwego pojazdu dworskiego, i jechali do *Werony*, wpośród huku dział wojskowych i nieustannych okrzyków radości a licznie zgromadzonego ludu, w towarzystwie długiego szeregu karet. Na stacyi pocztowej *St. Giorgio*, spotkali ich inni *Monarchowie*, ministrowie i posłowie. Od *Pawony* aż do mieszkania Cesarza *Jegomości* *Alexandra* w pałacu *Kanossa*, cała droga w odległości 3ch mil, osadzona była wojskiem pieszem i konnem. Pojazdy w nieprzerwanych szeregach

i tłumy wesołego ludu okrywały i tym razem drogę. Natychmiast po swoim przybyciu Najjaśniejszy Cesarz Jęgonosć *Alexander* raczył odwiedzić swojego wysokiego sprzymierzeńca, Cesarza Jęgonosć Austriackiego. Dnia 16 wieczorem o godzinie 5tej przybył Xiążę *Salerno*. Wieczorem całe miasto było oświecone, gdzie osobiście wielki plac, nowa ulica i plac przed główną strażą przedziwnie się wydawały. Najjaśniejsi Królowie *Ichmość Sardyński* i *Neapolitański* w tych dniach przybędą. Ciągłe piękna trwa pogoda. Zdaje się, iż sama natura przykłada się do uswiętnienia wielkiego zdarzenia, teraźniejszego zjazdu Największych Europy Monarchów, i przyczynia się do pomnożenia niewypowiedzianego szczęścia radością przejętych werończyków. Dzień w którymśmy dwóch wielkich Monarchów Europy, jak kochających się braci, w murach naszych uyrzeli, w celu, aby braterskim węzłem połączeni, naradzili się nad najświętszymi sprawami ludzkości; dzień ten, najsławniejszą będzie stanowił epokę wdzięcznej *Werony*.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu*, dnia 19 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Radca handlowy *Hoffmann* chce posłać korpus Niemców z dwoma działami do *Peleponesu*. Napisał w tej mierze przeszło 50,000 listów. Zgłosiło się 10,000 ochotników. W wyborze ich miał Pan *Hoffmann* wzgląd na zdadność fizyczną i dobre obyczaje. Składka pieniężna wynosi 30,000 złotych ryńskich.

P. Kephalos, delegowany *Areopagu* greckiego, bawiący w *Zurycy*, umieścił w pismach publicznych podziękowanie *Szwajcarom* i Niemcom, za okazywaną ziomkom jego przychylnosć. Zaniósł oraz prośbę o pożyczanie lub darowanie różnej broni, a zwłaszcza strzelby, którą zabijano już nie tak ludzi, jako raczej zwierzęta drapieżne, chcące pochłonąć majątek, życie i wiarę greków.

Urządzenie poczty w Niemczech tak udoskonalono, iż zwyczajna poczta konna odbywa w 17 dniach drogę z *Paryża* do *Petersburga*, a dawniej gońcy nawet potrzebowali 23 dni do tej podróży.

Tak nazwany niewstrzymany filozof *Pitschaft*, został d. 14 b. m. wzięty przez policją w *Würzburgu*, i wyprowadzony za granicę.

Od brzegów *Menu* dnia 25 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Baron *Strogonow* przybył niedawno do *Lipska*. Słychać, iż czeka na wiadomość z *Werony*, aby się udał do N. Cesarza *Rossyjskiego*, Monarchy swego.

Hrabia *Capodistrias* powrócił dnia 24 b. m. do *Frankfortu*. Zdrowie jego znacznie się polepszyło.

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 19 października.
(z *Gazety berlińskiej*.)

Z postanowienia Wielkiego Mistrza uniwersytetu biskupa *Fraissinous*, członka akademii, złożeni zostali z urzędu, profesorowie akademii paryżkiej *Liez*, *Bouvalot*, *Dutray*, *Roussel*, *Pierrot* i *Demichel*. Professor historii, *Jorry de Cancey*, zamiast tej nauki, dawać będzie Filologią. Ci wszyscy profesorowie są uczniami szkoły normalnej. Dochodzi wiadomość ze *Strasburga*, iż w tamtejszej szkole królewskiej zostający profesorowie literatury, retoryki i filozofii, *Hullin*, *Boulain* i *Soullé*, od swych obowiązków zostali uwolnieni. Oddawna już oczekiwano odmian, które w zakładach naukowych teraz się zdarzają.

Zamknięcie xięgarni *PP. Leroux*, *Correard*, *Thery*; nieskuteczność przeciwko temu czynionych przez nich zażaleń; pogłoska, że podobny los, i wielu innych xięgarzy i drukarzy, oczekuje i t. d.; sprawiły w obrócie handlu xięgarskiego wielką trwogę i nieufność. Rozpoczęte w tym rodzaju przedsięwzięcia zupełnie ustają, i jeśli tak dłużej potrwa, a nie nastąpi, coby zachęcało i wspierało upadającą odwagę, obawiać się potrzeba, aby

pod koniec roku i po obliczeniu się, mnogie w tej gałęzi handlu bankructwa nie nastąpiły. *Gazety Quotidienne* i *Monitor* twierdzą, iż nie ma żadnego niebezpieczeństwa dla handlu xięgarskiego, gdy rząd policją jego stałymi zasadami opatruje. Nie buntownicze to pisma były, które go zbogaciły, i na czém on swe niewątpliwe widoki opierał. Doświadczenie to potwierdza. Nadto: sama sprawiedliwość i publiczna sprawa; bronią w podobnych zdarzeniach słuchać skarg osób szczególnych, którychby osobisty interes był zagrożony.

Paryż, dnia 22 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Nowy poseł hiszpański przy dworze naszym był na publicznym posłuchaniu stawiony przed rodziną królewską.

Prefekt departamentu *Puy de Drome* posłał d. 11 b. m. okolnik do podprefektów i burmistrzów, zalecając im, aby użyli surowych środków względem opornych, nowo zaciężnych żołnierzy, którzyby nie chcieli się stawiać, a w potrzebie oprócz żandarmerji, da im w pomoc wojsko liniowe.

Słychać, iż kilku jenerałów poruczników odebrało rozkaz, udania się do korpusu obserwacyjnego na granicy hiszpańskiej.

Od niejakiego czasu (pisze jeden z tutejszych dzienników) zniesiono szkołę normalną, a profesorów oddalono, czyli, jak mówią *suspendowano*. Rozmaite są w tej mierze domysły. Szkoła normalna czyniła wielkie przysługi dla umiejętności i literatury. Chciano ją zastąpić szkołami prowincjonalnymi drugiego rzędu, lecz środek ten nie jest dostatecznym. Stolica uważa się za wzór gustu i oświaty; ma potrzebne do tego zakłady: muzeum, biblioteki i t. d. Nie możemy zamileć, iż radca stanu i akademik *Villemain*, będąc uczniem szkoły normalnej, był celniejszą jej ozdobą.

Półkownik *Malarlie* otrzymał od Monarchy stopień jenerała, a od ministra wojny (marszałka *Victor*) list, w którym chwali postępowanie jego i korpusu jego w czasie sprawy *Bertona*. Korpus ten rozszedł się d. 11 b. m. przy okrzykach: *Niech żyje Król*.

Synowie jenerała *Berton* zaprzeczają wiadomości z *Poitiers*, jakoby oyciec ich w ostatnim dniu życia swego umarł bez odwagi. Wyrzucają, zwłaszcza Panu *Lambert*, iż oyciec ich przed śmiercią jego oczernił, i przypominają mu list, który pisał do nich, a w którym życzył im, aby sprawiedliwość nie mściła się przedź czy później na dzieciach za zbrodnie rodziców, i aby wina oycia nie spadała na synów jego.

Tutejszy *Dziennik Rozpraw* roztrząsa w obecnym artykule zapytanie: W jakim razie obecne Mocarstwo może zbrojną siłą domagać się odmiany konstytucji politycznej drugiego kraju? Przytacza kilka przykładów w tej mierze, a między innemi, wdawanie się Austrii do interesów neapolitańskich roku 1821, na mocy traktatu z Królem Obojey *Sycylii*; Czyni uwagi, jakim sposobem powstała konstytucja hiszpańska, jak ją w roku 1820 Król przyjął, i jak otemdonosił obecnemu Mocarstwu. Europa ma prawo: 1) być w obronnym stanie przeciwko tej konstytucji, jeśli by Hiszpania chciała ją wprowadzić do innych krajów, lub do tego pomagać; 2) dać przyjacielską radę Hiszpanii, aby we właściwym czasie, to jest, w roku 1824, konstytucją tę przejrzała i odmieniła. Jest przecież (pisze ten dziennik) ważniejszy powód wdawania się do interesów hiszpańskich, to jest, iż Król nie jest wolnym. Nie można twierdzić, iż stany temu nie są winne: jeśli bowiem nie mają tyle mocy, aby utrzymały wolność swego Króla, dowodzą tem samem, iż obca siła uczynić to powinna. Żadna prawa władza konstytucyjna nie może bezkarnie być pozbawioną wolności. Z tego względu wypada przemówić do rządu hiszpańskiego: *Nadajcie Królowi waszemu zupełną wolność. Jeśli zaś nie chcecie lub nie możecie dopełnić tego sprawiedliwego żądania, które wam posłowie, jako reprezentanci Mocarstw europejskich, przekładają; w tym razie nie można wa-*

sznać za rząd, ani kraju waszego, za kraj u-
dzielny.

Kawaler Busca, zastępca mistrza zakonu
maltańskiego, nim popłynął z *Catanea* z *Sycylii*
do *Genui*, w celu udania się ztamtąd na kongres
do *Werony*, żądając zwrotu wyspy *Malty*, posia-
daney od roku 1803 przez anglików, uwiadomił o
tém jeneralnemu podskarbiemu tego zakonu, i spo-
dziewa się dobrego przyjęcia, kiedy w całej Euro-
pie przywracają się dawne zasady monarchii ire-
ligii.

Nadzwyczajny goniec przywiozł tu wiadomość
z *Madrytu*, iż dawniejszych ministrów hiszpań-
skich d. 12 b. m. uwięziono i pod sąd oddano.

WŁOCHY.

Od granic włoskich, dnia 14 października:
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Sławny rzeźbiarz *Thornwaldsen* robi teraz w
Rzymie popiersie *N. Cesarza Jmci Rosyjskiego*,
z marmuru tokańskiego, który jest równie biały,
jak *karrarski*, lecz miękniejszy i zdutniejszy do deli-
katnych robot.

Biskup z *Romanii* schronił się do *Rzymu*:
złoczyńcy bowiem strzelali do niego; lecz nie ranili.
Należą oni zapewne do *Karbonarów*, których jest
bardzo wiele w *Romanii*.

Od granic włoskich dnia 16 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rozeszła się pogłoska, iż Król neapolitański
złoży koronę na rzecz syna swego *Xiążęcia Ka-*
labryi, a drugi syn, *Xiąże Salerno*, ma być vice-
królem w *Sycylii*. Dodają, iż wspomniany Król,
złożywszy koronę, myśli udać się do krajów au-
stryackich.

Potwierdza się wiadomość o przeniesieniu sto-
licy rządu greckiego napowrót do *Koryntu*.

Podług listów prywatnych, spodziewani są
w *Weronie* jeszcze dwaj pełnomocnicy rządu an-
gielskiego, *Panowie Ward* i *Irwing*, którzy pod
kierunkiem *Lorda Wellingtona* uktadać się mają
względem zaspokojenia pożyczki, zaciągniętej przez
Austryę w *Anglii*.

Przybył niedawno z *Wiednia* do *Werony*
dyrektor policyi, który wraz z władzami miej-
scowymi, czuwać tam będzie nad utrzymaniem
porządku w czasie trwającego kongressu. Dy-
rektor ten ma pod swymi rozkazami wielu offi-
cjalistów, którym nadano tytuł inspektorów po-
licyynych.

Podług listów prywatnych, *Pani Leticia Bo-*
naparte, matka *Napoleona*, umarła w *Rzymie*.

Listy kupieckie z *Lewantu* donoszą, iż agen-
ci angielscy udali się z wysp jońskich do *Grecyi*,
chcąc skłonić niektóre okręgi do oddania się
pod opiekę *Anglii*, która ma używać takich praw,
jak na wyspach jońskich. Inny list zapewnia iż
naczelnikami stronniectwa, chcącego zostawać pod
opieką *Anglii*, są niektórzy wypędzeni członkowie
senatu greckiego.

HISZPANJA.

Madryt, dnia 11 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Stany naradzały się dotąd szczególnie nad
kodexem wojskowym.

Od kilku dni Król jest niezmiernie smutny.
Wcale nie wychodzi, ani wyjeżdża. Królowa jest
zdrowsza i weselsza. Ma nadzieję powrócenia
wkrótce do *Saxonii*.

Na domaganie się kilku mocarstw zmiany
konstytucyi, zaprowadzenia dwóch Izb, i rozprze-
strzenienia władzy królewskiej, rząd nasz odpo-
wiedział: iż Stany nie mają mocy czynienia tak
ważnych odmian w konstytucyi.

Król posłał muncypalności madryckiej 32,000
realów, które przeznaczone są na otarcie łez nie-
szczęśliwych rodzin tych, którzy w pamiętnym
dniu 7 lipca, poświęcili życie dla oyczyzny.

Jenerał *Martinez*, *St. Martin*, były prefekt
madrycki, został pojmany d. 4 b. m. i zaprowa-
dzony do osobnego więzienia, gdzie z nikim mó-
wić mu niewolno. Słychać, iż miał należeć do wy-
padków dnia 7 lipca.

Banda Zaldivara została zupełnie zniesiona
między *Villa Martin* a *Montellano* w prowincyi
Xeres. On sam umknął z 10 tylko ludźmi. Resz-
ta oddała się na łaskę zwycięzców.

Jenerał *Mina*, pobiwszy d. 3 b. m. powstań-
ców pod *Castelz*, i wzięwszy wiele jeńców, ruszył
ku *Corneliana*, gdzie stanął d. 5; zdaje się, iż chce
zdobyć *Urgel*.

Dziś zrana 4 półki liniowe weszły z *Pampe-*
luny do *Valcarlos*. Sześćdziesiąt powstańców, bro-
niących tamecznego szpitala, schroniło się do *Ordo-*
rolle i do *St. Jean Pied de Port*. Konstytucyoniści o-
beszli się połudku, ze z nalezionymi chorymi.

Od chwili, jak *Rejencya urgelska* urządziła
oła na granicy, zaczął się czynny handel między
Francją a *Hiszpanią*. Niektóre gazety donoszą,
iż *Rejencya* nie ma pieniędzy, a *Francya* nie chce
jej dawać na kredyt, ani broni, ani innych potrzeb.

Gazeta, wychodząca w *Urgelu* zbija pogłoskę,
jakoby *Rejencya* miała opuścić to miasto. Nie
zaszła żadna stanowcza bitwa. *Mina* dowodzi
14,000 ludzi, rojalisci zaś mają 18,000 ludzi; lecz
są zle uzbrojeni. Słychać, że Jenerał *Mina* ude-
rzył d. 11 b. m. na Jenerała *Romarella* pod *Calaf*,
lecz musiał się cofnąć. *Zarco del Valle* opuścił
Montagnole i cofnął się do *Barbastro*. Tam zbie-
gło mu 600 do 700 ludzi. Naprzeciwko niego stał
baron *Eroles* i zapędził go aż do *Talarn*.

Słychać, iż jenerałowi *Quesada* braknie pie-
niędzy, i że się cały jego korpus rozszedł.

Potwierdziła się pogłoska o pobiciu woyska
wiary w *Nawarrze* pod *Barascain* w dniu 4 b. m.
Słychać oraz, iż rojalisci opuszcili twierdzę *Iratí*.

W *Barcellona* ma panować największy nie-
ład i bezrząd. Co chwila spodziewają się zniesie-
nia władz tamecznych.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 2 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora wykonał Król w sali stanów przy-
sięgę na konstytucyę. O godzinie 7mej zrana
wszystkie galerye i ganki, były już ludem napelnio-
ne. Wszędzie rozlegał się okrzyk: Niech żyje
udzielnosc narodowa! Niech żyją Stany; konstitu-
cya i Król konstytucyyny! O godzinie 10tej ze-
brali się deputowani galowo ubrani. O 11tej huk
dział ogłosił przybycie Monarchy, który zasiadł
na tronie. Infant *Michał* znajdował się w łóży
królewskiej, a posłowie zagraniczni, rada stanu,
muncypalność i t. d. zajęli przeznaczone dla sie-
bie miejsca. Po lewej stronie Króla stali urzę-
dnicy dworu, a po prawej ministrowie i t. d.
Monarcha miał mowę, którą zakończył te-
mi słowy: „Winszuję sobie nie tylko szczęścia, że m-
zasłużył na ufność narodu; lecz oraz, że m-
dozkał tego dnia powtórnie świetnego w dziejach Por-
tugalii. Wystawi on dla potomności jedyny pra-
wie przykład, odrodzonego narodu bez przerwania
spokojności. Pierwszy Król konstytucyyny por-
tugalczyków, który umiał stać się godnym zaufa-
nia ludu swojego, dowiodł, jak słodko jest pano-
wać nad sercami. Taka jest, Mości Panowie, sła-
wa, do której dążę, i takie są pobudki, które skła-
niają mię do przyjęcia i zaprzysiężenia politycz-
ney konstytucyi Monarchii.“ Przystąpił potem
prezes stanu z dwoma sekretarzami do stopni tro-
nu, i podał Monarsze Ewanjelię. Wziął ją Król
i rzekł: Chcę głośno mówić, aby mię każdy sły-
szał i rozumiał, a położęwszy rękę na Ewanjelię,
mówił dalej: Przysięgam polityczną konstytucyę
narodu portugalskiego, uchwaloną przez stany kon-
stytucyjne, i przysięgam ją utrzymać. Dodał Mo-
narcha: Przysięgam z największą radością, i z ca-
łego serca. Rozległy się zaraz w całej sali ra-
dosne okrzyki, a mianowicie: Niech żyje najlep-
szy Król! Oyciec oyczyzny!

Widać wielką czynność w naszym ministe-
ryum wojny; woysko między *Minho* i *Douro* jest
już w poruszeniu, i jak słychać ciągnie ku pół-
nocney granicy hiszpańskiej. Mówią nawet o wy-
daném rozkazie, przywiedzenia twierdz naszych
do obronnego stanu, i 10,000 woyska uda się do
Miranda, na granicę dawney *Kastylii*.

TURCJA.

*Stambuł dnia 25 września.
(z Gazety Warszawskiej.)*

Turcy zabrali na Archipelagu 2 okręty angielskie, a z tego powodu Lord naczelny kommissarz wysp Jońskich, domagał się ich zwrotu i zadosyćuczynienia. Lord Strangford przed wyjazdem swoim do Wiednia, miał w tej mierze zważyć tłumaczenie się z Reis Effendym, które jednak było bezskuteczne, równie, jak skargi na zakaz wprowadzania towarów angielskich. Uniewinnia się Porta z wiadomego zamordowania byłego swego tłumacza *Howraki Arystarki*. O Morei nic tu nie słychać. Najwięcej zatrwożyła muzułmanów wiadomość z Arabii, iż Wehabici uderzyli na karawanę, idącą do Meki i Medyny i 10,000 Turków zabili. Persowie stoją z jednej strony w Sulimannich, a z drugiej w Erzerum. Bagdad dzielny daje odpór.

*Od granic tureckich, dnia 17 października.
(z Gazety Warszawskiej.)*

Basza Belgradu nie ogłosił jeszcze w Semlinie firmanu, nakazującego oddanie złota i srebra, oraz zniesienie stopy pieniędzy. W Serwii z tego powodu panuje wielki przestрах, a Basza nie może skutecznie tych rozkazów, z obawy, aby ztąd nie nastąpiło powstanie.

Doniesienia z Cypru są bardzo smutne. Mianowicie po klasztorach popełniane bywają niezmiernie okrucieństwa. Satrapa Cyreneyski wpadł do klasztoru s. *Panteleimona*, kazał okropnie zamordować wielu mnichów, a innych jak zwierzęta osiodłać i okiełzać; kazał Turkom na nich jeździć, a tych, którzy biegać nie mogli, zabijano. Inny satrapa wszedł do klasztoru Najświętszej Panny w Cyco, i wszystkich mnichów w męczarniach zamordować kazał. Z miasteczka *Morfu* uciekli przestraszeni chrześcijanie, zostawiając wiele niemowląt, które barbarzyńcy pozamykali w jednym domu, gdzie z głodu umarli. Okrucieństwa te codziennie się ponawiają, i zdaje się, iż Turcy chcą wytepić wszystkich chrześcijan.

Listy z Saloniki donoszą, iż interessa greckie nadspodziewanie idą pomyślnie. Grecy wysadzili częściami wiele bardzo wojska na półwysep Kassandry, przez co przymusili Turków do rozdzielenia siły. Turcy nie mogą zabronić Grekom takich wypraw, gdyż ostatni są panami morza. Admiralicja idryjska wydała do wszystkich wojennych okrętów greckich surowy rozkaz, aby się nie ważyły postępować po nieprzyjacielsku z okrętami chrześcijańskimi, jakiego bądź narodu.

Dnia 19 donoszą ze Stambułu, iż po wyjeździe Lorda Strangford, posłowie europejscy nie mają żadnego związku z Reis Effendym. Wspomniany Lord na ostatnich obradach, starał się wszelkimi sposobami skłonić Reis Effendego do tego przynajmniej, aby go upoważnił do pośrednictwa na kongressie; lecz nadaremnie. Porta odrzuciła to pośrednictwo wśród chlubnych oświadczeń dla Lorda, i na kilka dni przed wyjazdem jego podała mu urzędową notę, którą wziął z sobą na kongres. Wspomniona nota, obeymująca wymówienie się od przyjęcia pośrednictwa, jest wiadomą dyplomatykom w Stambule; lecz jey Lord Strangford nie udzielił, i odebrał tylko dla użycia jey na kongressie.

List z Missolunghi pod d. 25 września zawiera co następuje: „Ukończyliśmy już szanśce nasze, i wszystko jest w najlepszym stanie, tak, iż nie lękamy się Turków, chociażby pokusili się jeszcze o zdobycie prowincyi naszej. Okoliczności nie dozwoliły nam jeszcze działać zaczepnie przeciwko Turkom, co tylko z Akarnanii w ten czas nastąpić może, gdyby inny korpus uderzył razem na południową Tessalią, i wspólnie z naszym się posuwał. Waleczni nasi ochotnicy stoją pod *Coprena* i *Camboti*; są panami gościńca prowadzącego do *Arty*, którego wąwozy osadzili; i uważają poruszenia osady tureckiej w *Arta*. Liczne okręty greckie krążą już niedaleko przylądka *Papas*, i tamują sprowadzenie żywności, aby twierdza *Patras*

prędszy się poddała. Główny korpus moreycków, pod naczelnym dowództwem *Kolokotroniego*, mimo wszelkich powodzeń, nie może się oddalić z Peloponezu, dopóki nie zajmie *Koryntu* i *Napoli di Romania*. Korpus turecki, który się posunął przez *Zeitun* do *Liwadyi*, został porażony pod *Cabria* i po większej części wycięty. Kilku dowódców greckich ścigało oddziały swoje w okolice *Lidori*, dla wstrzymania wojska *Churszyda* Baszy. Termopile są także licznym żołnierzem osadzone. Korpus turecki w *Negreponcie*, który miał zrobić dywersyą, dogodną dla *Churszyda* Baszy, posunął się do *Teb*, gdzie pobity, wrócił, zkad przyszedł. Nie mały ćwiczonego wojska, abyśmy go ścigać i *Negrepon* zdobyć mogli. Idryczykowie zabrali wiele okrętów tureckich nie daleko przylądka *Skillo*.

Konstantynopol dnia 25 września.

Słychać, iż Porta podała ministrom austriackiemu, francuzkiemu i pruskiemu, notę, względem stosunków swoich z Rosyją. (z gaz. rys. *Zusch.*)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Powiadają, iż Xiążę Hessen-Kasselski, wyniesiony zostanie przez kongres na udzielnego Xiążęcia. (z *Gaz. Rysk. Zusch.*)

(z *Kur. Warsz.*) Zwłoki sławnego wodza i władcy Saxonii, *Witykinda*, pochowane, jeszcze roku 807 w *Engern*, w czasie zamieszaj krajowych, przeniesione do *Minster* i *Herfort*, d. 15 października znowu, z wielką uroczystością, w dawnym grobie w *Engern* złożone zostały. Zwyczajem jest odwiecznym, iż w rocznicę zgonu jego, liczne zbierają składki na ubogich studentów tego miasteczka; w tym roku składki były nadzwyczajnie hojne.

Amatorowie zawiedli się w oczekiwaniu na Panią *Katalani*, która już była podpisała kontrakt, iż przybędzie do *Dublina*, dla śpiewania tam przez 30 wieczorów. Posłała teraz zaświadczenie doktorów, iż kontraktu dotrzymać nie może: gdyż chora na zapalenie gardła, co długo zapewna potrwa.

Pan *Dupont* podał Królowi francuzkiemu przepyszną nową edycyą *Henryady Woltera*: wydanie to ma być tak ozdobne, jakiego jeszcze nie widziano.

Monitor paryzki donosił, że *Dzieci Francyi* (to jest mały Xiążę *Bordeaux* i jego siostra) dla wilgotnego powietrza nie wyjeżdżają z pałacu.

Bardzo chwałą niedawno założony w Galicyi instytut leczenia na oczy. Trzy są miejsca na to przeznaczone, w *Tarnowie*, *Jaśle*, i *Sądczu*. Udało się do tych miejsc w przeciągu niespełna roku, 665 chorych na oczy, z których 545 zupełnie ozdrowiało, 10 zdjęto czarną kataraktę, z resztą, jeśli nie została która uleczoną, przypisać to powinna zawczasem opuszczeniu miejsca leczenia.

Jedna z gazet francuzkich donosi, że dowódca wojska konstytucyjnego w Hiszpanii, Jenerał *Moriles*, w bitwie z rojalistami spadł z konia i złamał nogę: zchwytali go rojaliści i zaprowadzili do *Urgelu*, gdzie jest stolica nowej rejencyi.

Rozniosła się pogłoska, że znaczna część mogiły *Kościuszki* uszkodzoną została, a szkoda ztąd wynika wynosi do 15,000 zł., lecz przekonano się, iż to uszkodzenie nastąpiło przez osypanie się nieco ziemi, jest mało znacznem, i natychmiast naprawionem zostało.

Przysłano do Redakcyi Kuryera Warszawskiego, burak ważący funtów 24½; jest on wykopany w ogrodzie warzywnym, wzorowo utrzymanym przez P. *Boneta*, właściciela kolonii za Mokotowem. Ten ogromny burak dziś odesłanym został do gabinetu historyi naturalnej tamtejszego uniwersytetu.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 27 paździer. rubel srebrny 3 rub. 77½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 52, imperyal r. 36 kop. 62½.

Wilno dnia 1 Listopada Roku 1822 p. s.

Wezwanie kredytorów i sukcesorów.

1. Sąd Mag. M. Wilna w skutek Ukazowi Rządu Gubern. Wileńsk w roku 1820 marca 5 dnia za Nrem 3,583, po dziele zmarłego jeszcze w r. 1807 w mieście Wilnie pierszej gildy Kupca miasta Moskwy, Germiły Sawielewicz Konowałowa, naznacząwszy na rozprawę rychłą, regestr gościnny, z przyrzecia żołdatki Łazowskiej i nieletniego jej syna Jana Korsonowa w r. 1822 julij 21 dnia zdecydował taxę i Edykt wizyą, komportacyą i kopią z spraw, oraz awizacyą po pretensorów i sukcesorów, a edyktalną cytacyą po debitorów, żeby przeto do następnej oczwistej rozprawy wszyscy wierzyciele i iakiego bądź tytułu sukcesorowie tegoż zmarłego Kupca Konowałowa z dowodami ich stosunki do spadku probującami, a powołani debitorowie massy tegoż Kupca Konowałowa przez edyktalny pozew, iak nayrychley usprawiedliwienia się prawne czynili, ostrzega, gdyż inaczey wieczny upadek tak dla iednych jako i drugich w całej sprawie czyli ammissya zapisaną będzie. 1822 oktobra 30 dnia, Józef Krzyżanowski P. B. W. M.

Pozew Edyktalny.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samo Władzącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew edyktalny loco peragendae executionis przed Sąd Burm. Radz. Wileń. prawem gościnnym sądzić się mający, z powództwa żołdatki Barbary wprzód Korsonoway a dopiero Łazowskiej i jej nieletniego syna Jana Korsonowa w asystencyi Opieki czyniących, jako sukcesorów zmarłego Wasila Korsonowa, ze skutku Ukazu Rządu Gubern. Wileń. roku 1820^o marca 5 dnia za Nrem. 3,583, rezolucyi Mag. Wileń 1820 julii 30 dnia i Dekretu dyktacyjnego tegoż Sądu w 1822 julii 21 dnia, tak edykt wizyą majątku zmarłego Kupca iszey Gildy M. Moskwy Germiły Sawielewicz Konowałowa, jako też komportacyą i awizacyą, oraz kopią z spraw uznawającego; wynosi się po kredytorów i różnego tytułu pretensorów do massy majątku tegoż zmarłego kupca Konowałowa, a szczególnie: Dymitrowi Potapowowi Kup. Ryzk., Antonowi Polakowi, Maximowi Lawrentiejewowi kupcowi M. Moskwy i Gildy, Szlach. Thadeuszowi Wiernickiemu, Jermolównie Samielewiczównie córce Konowałowa, jej opiece i dalszym kredytorom, pretensorom i sukcesorom zmarłego Konowałowa, Osipowi Prokopowiczowi Kowalewowi z Czernihowskiej Gubernii w Grodnie handel wiodącemu, Nikitorowi Jakowlewowi Sołowiejowi, Nikicie Malcowowi, Wasilowi Hrehorowiczowi, Szulhynowi byłym Przykaszczykom, do złożenia dowodów, iawienia się i wyprobowania stosunków do rzeczony massy majątku Konowałowa w następnej oczwistej rozprawie, a to pod utratą rzeczy nazawsze; a z obżałowaniem Przykaszczykami, o kalkulacyą i wyznanie pod przysięgą z rzeczy pełnionych obowiązków w handlu zmarłego Konowałowa w mieście Wilnie, joko i w M. Grodnie prowadzonego, o komportacyą pod przysięgą wszelkich funduszów, ciąg, korespondencyi, pism powiercznych, rachunków, i ogólnie papierów też fundusze odkryć zdolnych, a zaś Wasilowi Piotrowiczowi Ganczarowi, Janowi i Tichonowi Zaycowowi Kupcom Wileńskim, Sofronowi Iwanowiczowi, Korolkowowi, Janowi Polakowi o świadectwo pod przysięgą co do obrótu handlu, onego wielkości, czasu zeyścia śmierci Konowałowa a mianowicie,

acz z niedostateczney komportacyi i inwentacyi przez byłego Radz. Marcina Slendzińskiego dopełnionej jako to: za cerograffami na ukaziciela wydawanymi z roku 1780 lipca 10, Starozakonny Szmuyło Lewkowicz, i Lewek Mejerowicz o cz. zł. 9 z roku 1784 7bra 24 dnia, Herszko Josielowicz o r. s. 100 z roku 1785 apr. 17 dnia, Staroz. Michel Skurek o r. s. 250, z tegoż roku xbra 1, Staroz. Mortko Józefowicz o r. s. 200, z roku 1786 maja 1 Staroz. Moyżesz Jozefowicz o r. s. 270, z roku 1788 mar. 9 d. i czerwca 23 d. Pinches Barko o zł. 317, z juli 7 Hirs Szapszowicz z Polipowa o zł. 213 gr. 10, z roku 1790 januaryi 3 i maja 1 o zł. 640, z juli 7 Herszko Wolfowicz ze Slucka o zł. 666 gr. 20, Michel Józefowicz o cz. zł. 30, i r. s. 342, powtórze za obligami z roku 1792 aug. 8 Lichnowski mieszczanin Stepanow o cz. zł. 10, z roku 1793 febr. 22 mieszczanin Minowski Mikita Urackis o r. s. 74, z aug. 26 Katuzki kupiec Iwan Falejew o r. ass. 5,909, z roku 1794 marca 28 mieszczanin Mohilew. Iwan Łazowski o cz. zł. 139, z roku 1795 mar. 28 Diemian Amienszczykow o r. ass. 18, z xbra 23 Tarowski kupiec Szakajew o r. ass. 86, z roku 1798 7bra 1 Ostrowski Kup. Iwan Fielepniev o r. ass. 589, z roku 1799 7bra 17 Iwan Muhin Kup. Torop o r. ass. 150, z roku 1801 7bra 20, kupiec Ryski Wysokow o r. s. 138, z tegoż 27, Podpulkownik Rysk. muszkatier. półku i Kawaler Baron Rossen o r. ass. 104, z roku 1802 januar. 23 po zmarłym Stanisławie Kulikowskim Szamb. pozostała żona Kulikowska i sukcesorowie Kulikowscy o cz. zł. 119, z apr. 28 dnia włościanie Bereszkini, Michayło Potapow i Afanas Uliakow, oraz ich zwierzchność dworska, oraz ich poręcznik Jehor Hubarow o r. ass. 140, z maja 14 włościanin Graffa Szemieltiewa Siemion Lebiedjenkow w asystencyi zwierzchności Pana o r. ass. 45, z aug. 17 Por. Ryzk. Muszk. Półku Sorokin o cz. zł. 26, z 7bra 7 Porucz. artyl. Hamilton o r. s. 60, z roku 1803 maja 29 i 30, julii 21 z xbra 30 Harasiejew Czetwieriłow Kup. Mosk. o r. ass. 2076 z tegoż roku 8bra 15, Kup. Bielaw. Michayło Sierhiejew o r. ass. 75, z Xbra 7, Jehor Hubarew o r. s. 120, z roku 1806 julii 21 Koll. Asses. i Kawaler Arkadiejew Ilin o r. ass. 2,000, z aug. 13 Kup. Mosk. Piotr Brytkin o rub. ass. 1,600, z 9bra 23 Tytular. Sowiet. Fiedor Lebertiejew o r. s. 120, z roku 1807 januar. 25, sukcesorowie zmarłego Franciszka Sidorowicza Reg. 1 Depar. o r. s. 76 kop. 41, potrzebie za obligami na obce imie pisanymi handlowi zmarłego Konowałowa i jego kompanistom oddanymi z roku 1780 9bra 25, Starozakonna Chana córka Eliasza i Alexiey Gregorow o r. s. 30, z roku 1803 maja 10 Star. Chaim Lewkowicz o r. s. 20, Abraham Aronowicz i Alexiey Hrehorow o r. s. 5, z roku 1794 febr. 1, Kazimierz Daszkiewicz i Wawrzyniec Kubiennikow o cz. zł. 400, z roku 1779 7bra 17, Iwan Muchyn Kup. Torop. i Iwan Szulhyn o r. ass. 150, z roku 1798 febr. 20, Klinowskiej Porady Sztopakow i Iwan Szulhin o cz. zł. 22, z roku 1801 febr. 1, Alexiey Maniewski Sowietn. i Michayło Diebroniow Porucz. o r. ass. 1500, z roku 1802 apr. 1, Kupiec wiercyski Iwan Zebielcow i Anna Sołowiejowa z jej opieką o cz. zł. 20, z roku 1803 8bra 28 Kup. Mosk. Wasil Zytrow i Jehor Skarcow o r. ass. 1,000, z roku 1804 apr. 14 dnia i julii 26, Kup. Torop. Mikołaja Nowińskiego sukcesorowie z ich opieką i Lanza Malatcow o r. s. 475, z roku 1804 26 i 27 maja tegoż Mikołaja Nowińskiego sukcesorowie i Filip Kosatnikow o r. ass. 595 k. 30, z roku 1805 januar. 1 febr. 24 Jan Siestrzeniewicz o r. s. 49 kop. 47, Stanisław Krasnicki o cz. zł. 21, z roku 1806 januar. 18 Wasil Korscenow i Wincenty Malinowski Burm. o r. s. 1,332 kop. 25, z febr. 27 Alexander Romanow o r. s. 42, Popow

Poruc. Tyngin. Półku o r. ass. 41, z roku 1805 febr. 18 dnia, Harasim Czetwierski i Józef Koralew o r. ass. 65, z roku 1807 januar. 15, Jan Choroszewski i Fabian Kosobudzki o r. s. 70, poczwarte z rachunków i rejestrow xiaq handlu podług dat różnych z porządku kart wyciągniętych Prykaszczykami czyli Kommissantami z roku 1801 junii 5, Pułkow. Porowski o r. s. 14 kop. 14, z roku 1802 junii 29, Kwaternistrz artyl. Izmayłow o r. s. 54 kop. 90, z roku 1801 z 8bra Fiedor Iwanow Horański o r. s. 6, z roku 1802 junii 23 dnia Major altyler. Niepieykow o r. s. 3, z tyż datty Prapor. Krawkow o r. s. 7 kop. 50, takż Prapor. Baranowski o r. s. 4, Jazykow Kap. o r. s. 29 k. 25, Porucz. Tieplow o r. s. 8 k. 45, Sowietnik Słoniński Mikołay Iwanowicz Samsonowicz Iliński o r. s. 10, z roku 1803 maja 10, Kuczyn Alexander Iwanowicz o r. s. 15 kop. 40, z roku 1802 aug. 28, Porucz. Terniew o r. s. 23 kop. 50, z roku 1801 maja 29, Cenzor Donacki o r. s. 24 kop. 20, tegoż dnia b. Gubern. Sekretarz dopiero Sowiet. Zmitrowski o r. s. 3, z roku 1801 gbra 11, Krasnicki o r. s. 21 kop. 50, z tegoż roku aug. 8 były Wileń. Komendant Burdakow o r. s. 20, z tegoż dnia, Mogielnicki o r. s. 1 kop. 30, z tegoż roku 8bra 10, Iwan Alexiejewicz Siemielnikow o r. s. 12 k. 75, z dnia 29 Mar. Sadowski o r. s. 15 k. 95, z roku 1803 maja 1 Roslewlow Iwan Stepanowicz o r. s. 1 k. 87½, z 8bra 26 Iwan Bielawcow o r. s. 13 k. 50, z aug. 17 Prykaszczyk Misiewicz o r. s. 5, z roku 1801 maja 2 Arsientiejew Hrehorowicz Isiumow o r. s. 43 k. 42, z 22 junii Porucznik o r. s. 2, z roku 1802 januar. 10, Zachary Jabowlewicz Krywski z Kommissyi o r. s. 25 k. 75, z roku 1803 aug. 12, Major Jekaterynosławski o r. s. 1 k. 20, z aug. 16 Mikołay Fiedorowicz Holdabin o r. s. 8 k. 12, z roku 1802 7bra 16 Szydłowski o r. s. 34, z januar 17 Ławrow Ihnatiew Michajłow o r. s. 15, z roku 1803 mar. 31 Alexander Ssryphin o r. s. 2 k. 50, z mar. 30 Jafimowicz Stolo-Naczalnik o r. s. 6, z roku 1802 apr. 10 Sekret. Raszkiwicz o r. s. 7 kop. 50, z roku 1800 8bra 29, bracia rodzeni Kap. i Kawalerowie Millerowie jako sukcesorowie zmarłego Burm. Millera o r. s. 122 k. 10, z gbra 29 Iwan Stepanow Burakow o r. s. 8 kop. 25, z roku 1801 junii 8 Cyulski Kapitan o r. s. 5 k. 60, z mar. 15 Onufry Gudelki o r. s. 28 k. 90, z tegoż dnia Fiedor Iwanowicz Rostowski Pułkown. o r. s. 18 k. 99, z roku 1803 mar. 16 Prykaszczyk Iszczenko o r. s. 2 k. 40, z 8bra 5 dnia Dominik i żona jego Malewiczowie Pisarz. o r. s. 108 k. 67½, z 8bra 26 Andrzej Wasilewicz Dańkowski o r. s. 73 k. 55 z roku 1803 gbra z Pocztamtu Iwan Lebiedjew o r. s. 8 k. 50, z Xbra 17 Wawrzecki o r. s. 11, Sekretarz Zubanfort o r. s. 2 k. 50, z Xbra 23, Sekretarz Doboszyński o r. s. 8, z roku 1804 febr. 12 Dyjabin Adjut. artyl. o r. s. 14 kop. 70, z gbra 20 Iwierycki Kas. artyl. i Xiażę Jaszwil General i Kawaler o r. s. 4 k. 75, z junii 9, synowiec Grąfowski o r. s. 4 k. 95, z 19 julii Skirmunt o r. s. 8 k. 70, Nadzyratyl Pióro o r. s. 4, z gbra 3 Xiażę Galiczyn o k. 52½, żyd Szepszel o k. 70 i r. s. 3, z febr. 8 Iwan Fiedorowicz Martynow o r. s. 2 k. 90, z roku 1803 8bra 22 Jerzy Klimaszewski obyw. Wileń. o r. s. 29 k. 50, z roku 1802 gbra 9, nowo handlujący o r. s. 10 k. 80, z mar. 21, Iwan Muraszk o r. s. 9 k. 18, z roku 1802 maja 17 Jehor Murgrabia o r. s. 30 k. 30, zmarłego Dymitra Nowińskiego sukcesorowie o r. s. 3 k. 15, z roku 1800 febr. 8, żydówka Sorka targująca puchem o r. s. 2 k. 55, z roku 1802 mar. 24 Derhaczow Siemion Iwanow Pocztamski o r. s. 3, z roku 1801 maja 15 Garmatow o r. s. 24 k. 50, z roku 1800 gbra 7, Mikita Jehorow Miedwiedow o r. s. 74 k. 82, faktor Rzyzy Eliaszk o r. s. 7 k. 75, z roku 1801 gbra 8 Tymofiej i Jehor Iliczowie o r. s. 225 k. 39 z roku 1805 apr. 5. w Kantorze Jakin o r. s. 3, z roku tegoż Kazimierz o r. s. 464 k. 8, Thomasz Imbarczyk o r. s. 447 k. 81, Olszewski o r. s. 13 k. 30, z roku 1805 maja 15, Janow Antoszek Pryka-

szczyk z imbarow o r. s. 139 k. 50, z roku 1804 januar. 13, Pirska obyw. i Malewiczowie Pisarzowie o r. s. 50 k. 37½, z apr. 23 Andrzej Hrehorowicz Filipowicz o r. s. 3, z roku 1806 junii 1 Porocz. artyler. Romanowowa o r. s. 42 k. 37½, z roku 1803 7bra 10, Sowiet. Charytonow o r. s. 17 k. 50, i syn jegoż o r. s. 7 k. 25, z roku 1805 apr. 21 major Fiedasiejew o r. s. 1 kop. 20, Grafa Pietichowskiego synowiec o r. s. 1, k. 85. Jan który żył u Kazimierza o r. s. 13, z roku 1804 maja 24, Prokop Szatkiewicz o r. s. 10, Fiedor Iwanowicz Librich o r. s. 120, Oszmień. Horadn. o r. s. 1 k. 80, Michajło Bałaszow o r. s. 174 k. 32½, Porucz. Popow o r. s. 31 k. 40, z roku 1804 8bra 16, Furman Suchocki o r. s. 3 k. 59½, Komendant Hinkol o r. s. 1 k. 86, Pułkownik i Kawaler Rudanowski o r. s. 14 k. 55, z r. 1806 febr. 1 Winiarza Stachowskiego sukcesorowie o rubli srebrnych 237 kop. 37½ wespół z opieką, z roku 1805 junii 19 Piotr Samsonowicz i jego żona o r. s. 50 kop. 70, Stryzko z imbarow o r. s. 38 z febr. 6, Swieczyn o 95 k. z mar. 16 Pisarz z Generalskiej Kancellaryi i Trybuchin o r. s. 4 k. 80, z roku 1806 mar. Gietzyński o k. 40, z roku 1805 7bra 28, Rawkowski i Malinowski o r. s. 47 k. 80, z roku 1806 febr. 14 po śmierci Kuleszy Kupca sukcesorowie nieletni z opieką i Ur. Sandecka Asses. matka tegoż potomstwa wespół ze starszeństwem jej męża o r. s. 32 k. 25½ z roku 1805 Xbra 27 Jan Kuraszewski o r. s. 7, Aleniewski Daniło Mikołajewicz o r. s. 39 k. 60. Antoni Isakowicz o r. s. 2, Awdianow Michajłow Wasilewicz Kap. o r. s. 29 k. 85, Buchalter z Kommissyi o r. s. 7 k. 20, Bastyan Pułkow. artyler. o r. s. 1, Woronin Iwan Nikonowicz o r. s. 9, Karol Fiedorowicz Hichil o r. s. 3 k. 80, Alexy Wasilewicz Dańkowski o r. s. 9 k. 40, z roku 1805 Major Tulsk. Pułku Jasiński o r. s. 2, Jerochim handlarz o r. s. 5 k. 80, Michajłow Traktyernik z Łazienek o r. s. 1 k. 6, Nabożynski Praporczyk o r. s. 1, Nowicki z Policyi o r. s. 18, Rzeźnik o r. s. 12, Chajmowski Porucz. o r. s. 7, Stywor Porucz. o r. s. 2 k. 55, Iluzyn Smyt o r. s. 41, Jurygaszko kap. Wołyn. Pułku o r. s. 1 k. 50, Ur. Andrzejewska jej opieka i potomstwo o r. s. 5 k. 13, Erdman z pałacu Radziwiłłowskiego o r. s. 38 k. 35, Filat Słobocki o r. s. 33 k. 82½, Jakób Erdman o r. s. 29 k. 90, Jakób Jakunowicz o r. s. 5 k. 99, Józef Klimaszewski o r. s. 65 k. 61, Kuczyński kowal o r. s. 2 k. 65, Krzysztof kowal o r. s. 2 k. 6½, sukcesorowie Krystyana Millera krawca i Romanowska matka z assistencyą opieki męża o r. s. 16 k. 70, Rożański o r. s. 5 k. 55, Rudlew o r. s. 6 k. 46, Frydrych Rudolf Kowal o r. s. 38 k. 64, z roku 1802 sukcesorowie Burm. Sawaniewskiego o r. s. 28 k. 4, wespół z sukcesorami i exekutorami jego testamentu Gietzami i z Przemienieckich Gietzową Burm. oraz jej opieką, Porucz. Pawłowicz o r. s. 3 k. 50, Podporucz. Pieresław o r. s. 3, Praporczyk Burnatow o r. s. 5 k. 60, Tieplow o r. s. 3 k. 50, Cenzor Dunacki o r. s. 20, Ur. Jakóba Sidorowicza sukcesorowie o r. s. 114 k. 56, Marcin Cywulski o r. s. 116 k. 60, Ilta żydówka o r. s. 23 k. 98½, w prośbach nayprzod o zawarowanie activitatem loci standi solatione, o sądenie podług ówczasowego kursu monet powyżey wykazanych summ na każdym debitorze i ich sukcesorach z procentami

z expensami prawnymi na rzecz masy handlu zmarłego Konowałowa Kupca z extenuncją do wszelkiego majątku, a w niewystarczeniu o skutki prawa Statutu Lit. ar. 98 z Roz. 4, na osobach chociażby pod niestanność, o zapisanie ammissyi z pretenssorami, a z obzałmi przykaszczykami czyli Kommissantami o usprawiedliwienie pokazanych debitorów i ciąg handlu Konowałowa, o zdanie liczby i akta kalkulacyi z pełnionych obowiązków, o komportacyą i extradycyą towarów oraz papierów fundusze Konowałowa wykryć mogących, o porękę w odpowiedź, o examen co do prowadzonych po innych miastach i jarmarkach przedaźach, i gdzie z tego pieniądze, o sądzenie na onych góro 70,000 as. r., z obzałtami zaś do świadectwa powołanemi o wyznaczenie pod przysięgą w okolicznościach dotyczących fundusze zmarłego Konowałowa co do ich obrótu, miejsca lokacyi i papierów czasu śmierci Konowałowa, o ich wielości i całości, oraz frymarku jaki ówczasowie i późnemy zachodził, co się zaś dotyczy żalcey Łazowskiej i jej syna nieletniego Konowałowa o wydanie przed wszystkiemi pretenssorami z ogólney masy i nays pewniejszych fundusów należnych z zalegającemi procentami r. s. 5,450 z handlu zmarłego Konowałowa chociażby za przysięgą, o komunikacyą w rzeczy nieletniej sukcesorki Konowałówny do Rządu Moskwy dla dania wiedzy opiece czyli to Dworżańskiej czyli to Sierockiemu Sądowi pod którym ta zostaje, o powrót expensow prawnych zł. 5,000 i o to co czasu sprawy proszonym będzie S. M. Z.

Roku 1822 8bra 30 dnia Woźny niżej podpisany świadczę: iż takowego pozuu kopia jedną do drzwi Ratusza Wileń. przybiłem, drugą zgodną z oryginałem dla umieszczenia do Kur. Lit. i do gazety Moskiewskiej na Ruski język, potrzykroć oddałem, i gościnnym porządkiem rozprawę oczewistą przed Sądem Magistratu Wileń. sub ammissione rei ogłosiłem. Tadeusz Obuchowicz Woźny ptu Wileń.

Roku 1822 8bra 30 dnia, że takowy edyktalny Pozew może być do druku przyjęty, poświadczam. Józef Krzyżanowski P.B. M. W.

Sąd Exdywizorski.

1. Roku 1822 mca oktobra 17 dnia, Sąd Tatarsko Exdywizorski w majątku Alexandryi zeszłego Chorążego Wazgirda, Mińskiej Gubernii Dzieśnińskiego Powiatu położenie mającym, ustalony, czynność swą od aktów sprawy konkursowej z majątku Alexandryi odnoszących się miał rozpocząć. Lecz gdy kredytorowie, pretenssorowie, a nawet i possessorowie dóbr Litewskich, nie znajdując się, a do jakowych mogą być i od onych różne stosunki, przedstawiane; przeto aby Litewscy kredytorowie z swojemi dowodami należności wysławiającemi, nie wymawiając się niewiedomością, przybywali, powtórnie ogłoszeniem do Kurjera Litt. podajacem się, iż Sąd czynności swoje do dnia 13 nowembra 1822 r. odłożył, zawiadamia. Augustyn Klott Exdywizor Prezydujący. Jerzy Zdrojewski Exdywizor. Fabian Modzelewski Exdywizor.

3. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnającego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew przed Sąd Główny Litewsko-wileński 2go Departamentu ciągle sądzący się, Urodzonym Józefowi Giedyminowi Prez. Franciszkowi Jamontowi Ziem. Janowi Nagurskiemu Grodz. Sędziom Urzędnikom ptu Szawel., uciążliwy dekret ferującym, Tomaszowi Herubowiczowi Prez., Ludwikowi Bielewiczowi Szawel., Tadeuszowi Milwidowi Telszew. Sędz. Ziem. Urzędnikom winnym

okalkulowania się z administracyi dóbr Poudruwia i Nemeyksz w ptoie Szawel. sytuowanych, Józefowi i Johannie z Leparskich Burniewiczom b. v. Marszałkom Szawel. debitorom, Zenonowi Burniewiczowi b. Pisarzewiczowi Grodz. Upit., Antoniemu i Julii z Burniewiczów Mikszewiczom Sęst. Gran., Franciszkowi i samey z Burniewiczów Łopacińskiem Sęst. Ziem. ptu Upit., darownym pretenssorom, X. Stanisławowi Kozłowskiemu, Stanisławowi Kamińskiemu Rotm., Henrykowi Bowkiewiczowi, Michałowi Ciszkiwiczowi b. ass. Sądu Niż. Ziem. Rosien., Antoniemu Zaleskiemu Por. w. pol., Stanisławi Raubie, Henrykowi Szmemanowi kupcowi nitawskiemu, X. Staszkiwiczowi Altar., Dowiatowskiemu, Barbarze Naydowiczównie, Karolinie Szydłowskiej Rotm., Franciszce Rewerowiczowej Chor., Annie Buywidowej, Bonifacemu Butkiewiczowi, Janowi Szemiotowi Ciwun. Retowskiemu, Janowi Antonowiczowi b. Dozorey, Jerzemu oycowi, Józefowi Woźnemu synowi Zukowskiemu, Ildefonsowi Maliszewskiemu Porucz. w. pol., Teressie Wękcwiczowej Kap. W. Ross., Kazimierzowi Bystramowi Sambel. b. dworu pol., Adamowi Korabiejewiczowi ass. Sądu Niższego Upit., Kazimierze z Kozaszczyców matce, Józefowi synowi Straszewiczom Marszał. Upit., Eufrozynie matce oraz jej córce Brzezińskiem Skarb. z dokładem opieki, Tomaszowi i Ewie Miniatom Mał., Krzysztołowi Drownowskiemu, Ludwikowi i Tekli z Wertelow Jasielskim, Józefowi Dowgiałowi Chor., Marcellemu i samey Sagayłom Buhalterom Kaznaczeystwa Szawel., X. Jerzemu Woytkiewiczowi, Kan. Zmud. Pleban. Grudzewskiemu, Wincentemu i samey z Zylńskich Witkiewiczom, tudzież włościanom ekonomii Szawel. w asystencyi ich Panów Andrzejowi i Brygidzie Budginom, oraz Jerzemu Firantowi, tudzież Starozakon., Symonowi Zelkanowiczowi Jofowi, Siruchy Josielowiczowej i Markusowi Zelmanowiczowi, niemniej sukcesorom zeszłego Stól. Kielczewskiego i włościanom Butowtom, sukcesorom po zeszłym Tomaszu Komorowskiem Poru. woysk pol., Jerzemu Wilhelmowi Szlegerowi Doktor. Medycyny, winnemu z dóbr Poudruwia i Nemeyksz odpowiedzi pretenssorom do funduszu masy Burniewiczów zbiegającym się, naostatek Teressie z Parafianowiczów matce, Józefowi synowi Szulcom Sambel. b. dworu pol., Józefowi Białozorowi Prezydentowi Sądu Gran. 3ciey instancyi, Józefowi Billewiczowi b. Mar. Rosien., Markowi Szemiotowi Podkon. Szawel., Konstancyi Rotm. matce, Tadeuszowi Sędz. Gran. Szawel. synowi Onoszkom, Ignacemu, Antoniemu, i Michałowi Grudzińskiem Dwor., Janowi Szemiotowi Ciwun., Kajetanowi Mirskiemu Sędziemu Ziem. Szawel., Andrzejowi Kaczyńskiemu Pułkow. woysk pol., Onufremu, i Antoninie z Herubowiczów Lutkiewiczom Mar. Szawel. debitorom zeszł. Leparskiego b. Sędziego Grodz. Szawel. do wykazania funduszu v. Mar. Burniewiczowej i Szymonowi Rymkiewiczowi Komor. Sąd. Gran. Szawel. podwójne solarya biorącemu, z instancyi UUr. Bogusława Białobłockiego Adwokata i Ildefonsa Demontowicza Regenta Sądu Główn. Wileńskiego wyniesiony z referencyą do dekretów Wileń. Główn. Sądu 2go Departamentu, oraz Sądu Ziem. Szawel. na dniu 9 7bra będącego roku ogłoszonego, niemniej dalszych dowodów do uwartnienia sprawy użyć się mających przynocypalnie oto: w zaprowadzoney z instancyi kredytorów z obzał. Burniewiczami b. v. Marszał. Szawel. sprawie dekretem Sądu Głównego Ziem. Wileń. 2go Departamentu 1820 r. grudnia 16 dnia zaszłym do rozbioru Sądowi Ziem. Szawel. poruczoney tok kontynuowania processu przepisany został. Ziemstwo zaś Szawelskie odstepnie od Remissy Sądu Głównego powyżey datowanej działając, poczynił ze znacznym uszkodzeniem masy Burniewiczów uchybień. Nayspierw poleconey kalkulacyi z Urzędników obzał. Tomasza Herubowicza Prez. Ludwika Billewicza Szawel., Tadeusza Milwida Telszew. Sędz. z rzeczy utrzymywania folwarków Poudruwia i Nemeyksz w powiecie Szawel. położonych

od daty 1820 roku 7bra 6 dnia do 1822 r. febr. 5 dnia w administracji i używających dwie znaczne krescencye przeszło 300 purów żyta wysiewu, oraz gotowy grosz, tudzież znaczną ruchomość różnego zwania niezdjął, z czego jakoby obliczenie nie dając stronom wiedzieć Sąd Ziem. Szawel. dnia 9 7bra 1822 r. ogłoszonym wyrokiem, nie z Urzędników lecz z podwładania obcej osoby, którą Sąd pod własnym imieniem utrzymywał jako oficjalistę dopełnił; a dwóletnią intratę z dóbr przereczonych która płaciła roczney arędy rubli srebrnych 4,500, zamknął w rublach s. 76¹/₂, nadto jeszcze w ciągu administracji rzeczoney, włościanie w różne strony z furmankami byli używani, a przecież Sąd Ziem. przy okalkulowaniu tak ważne zamlecał przeszłej administracji zbiory i tych do funduszu masy Burniewicza nie wcielił, tem więc faworalnem pobrażaniem z krzywdziło Ziem. Szawel. masę przeszło na rubli sr. 9,800, poczym nowo instalowanego administratora z ramienia Sądu Ziem. Szawel. przy terażniejszym rozbiórce sprawy toż Ziem. nieokalkulowało, a to jedynie w celu, aby wcześniej ułożony projekt czasowie pokryć, jako to: aby wziętych z masy czasu ekspedowania aktów 1822 roku febr. 5 dnia na schedę każdego Urzędnika po 300, w ogóle zł. 900, nie pokazać, aby znaczny expens czasu teyże inkwizycyi poniesiony, przeciwko któremu kredytorowie mówić mieliby prawo na moment utać, słowem aby krescencyą przez dzierżawy rocznie płaconą po rub. s. 4,500 oprócz gotowego grosza, podobnie jak uprzedni Sąd Exdywizorski zniszczyć, a przez to fundusz masy Burniewicza uszczuplić. W widoku jeszcze dalszego istotnych kredytorów skrzywdzenia, faworalnie dla wielu pretensorów szafował łaski, nypierwicy obżałowanej Burniewiczowey naynie. sprawiedliwiey zrealizował zł. pol. 151,610 gr. 26 wtedy gdy ona prawnie ani części dziesiątej takowey rekognicyi właścicielką bydyć nie mogła, gdyż Sąd Ziem. fundując się na powieści obżałowanej Burniewiczowey, a zbierając fundusz po zeszyłym Leparskim z takich szczegółów, do jakich z własney woli i upodobania podnosiła doliczał procenta, a lubo w tém miejscu kredytorowie naybliżej wykazywali, że debitorowie Leparskiego nie byli dłużnemi znaczney importacyi terażniejszey Burniewiczowey, a jaką ilość pieniężną zaliczyli obżał. Burniewiczowi tę powinni przysięgą urzędelną, że obżał. Burniewiczowa (jeśli jaką ruchomość wprowadziła w dom męża swego) nieokazuje dowodu pisma, a rząd żądanych kilkudziesiąt tysięcy złotych wygrywać nie może, że pokazujące się rachunki jakoby ściągniętey od v. Mar. Dowiatu summy są nieprawne, bo tego sam Ur. Dowiat niestwierdza, i przysięgą niendowodnia, oraz w sprawie nieznajduje się, to wszystko Sąd Ziem. zamlecając, probacye nawet kredytorów jednym glozem wyrokowego pióra skasował, a stosunki obżał. Burniewiczowey uświetnił, z kolei aby powiększyć pretensyą obżałowanej Burniewiczowey i te oczyścić z zawiłości, lubo wierzyciele dowodzili i przekonali, że obligi wspólnie z mężem wydane, są aktualnym połowicznym długiem oney, bez regressu do funduszu masy Burniewicza, że jeśli by niebrała na własny użytek Burniewiczowa pieniędzy, żadnym nie obwieściła po moment rekognicyi publicznym oświadczeniem, że z obligow niepómówionych co do podpisu i na onych wyliczonych summ nie może wymówić się, jednakowoż Sąd Ziem. Szawelski powyższe probacye kredytorów czyste i na prawie usadowione, poniżywszy masę Burniewicza debitami samey obżał. Burniewiczowey obciążył, a jey realizacyą do funduszu męża obrócił. Tym więc sposobem debitu kilkanaście tysięcy przymnożył, na ostatek długi familiyne z daru biorąc nastanie, w równey klasie z istotnymi pretensyami obligowemi pomieścił, obżał. Mikszewiczow pretensyą od obżał. Szulców pewną na-

leżnością, wysoko przechodzącą, nie odsyłając do Sądu Exdywizorskiego, lecz wcześniej to jest czasu realizowania funduszu Burniewicza, a tym samym odstępnie od remissy zaspokoili. Kupca Szmemana rachunek, oraz dalszych wierzycieli podobne mających pretensyę ad vele sni przyniesione za rzetelne przyjął, i z takich szczegółów zebraną masę między prawdziwemi obligowemi debitami nieklasifikując ważności, do Sądu Exdywizorskiego przesłał: obżał. Maliszewskiemu za przyjęty tytuł na moment plenipotentą przyznał znaczną sumę, a kredytorów wykazywane jako niepełnił tey powinności: bo żadnym śladem nieprzekonywa chyba obfitym na obligach rozsianych pieczętarstwem, usunął. Obżał. Szlegerowi znaczną sumę wskazał, a od bonifikaty za poczynione szkody w dobrach Poudruwin i Nemeyskach w tenucie m'anych, nieprawnie uwolnił, i przez to sposobność satysfakcyi kredytorom przeciął. Obżał. Rymkiewiczowi Komornikowi oraz sobie ponowne nad prawo Solarya zadeterminował, i dając Sąd Exdywizorski na zjechanie termin geodniowy przepisawszy, założone apelacye w kancelaryi Sądu Ziem. Szawel. nierozwiązane zostawił. W takim więc ucisku żalcy ponosząc znaczne szkody i widząc fundusz masy Burniewicza w różnych względach zasłoniiony i zruynowany, przychodząc do Sądu proszą intraty dwóletniey na byłym Sądzie Exdywizorskim z obżał. Herubowicza Prez., Billewicza, i Milwida Sędziów, licząc w to furmanki na różne strony używane, oraz w gotowym groszu przyjęte opłaty rub. sr. 9800 decydowania zajądnoroczną krescencyą na terażniejszym Sądzie obżał. Gedyminie Prez. Jamoncie i Nagurskim Sędziach r. sr. 4,500 wskazania, pretensyow obżał. Burniewiczowey skasowania, debitorom zeszyłego Leparskiego b. Sędz. Grod. Szawel. na rzetelne opłaty obżał. Burniewiczowi i utwierdzenia zaliczoney ilości pieniężney przysięgą determinowania, debitorów obżał. Burniewiczowey na jeyże funduszu oparcia, a z takowego ciężaru masy Burniewicza uwolnienia, nieprawnych pretensyow kredytorów Burniewicza, oddalenia pretensorstwa familiynego z daru nastanie biorącego usunięcia, summy u obżał. Szulców będącey pod odpowiedzialnym kredytorom oddania, i we wszystkim dekretu Sądu Ziem. Szawel. na dniu 9 7bra będącego roku ogłoszonego, sprostawania, a urzędników po ukaranie gdzie należy odesłania, expensow prawnych powrotu, z wolnym przyłączeniem dalszych do oczewistej rozprawy stosunkow.

Roku 1822 mca 8bra 21 dnia Woźny niżej podpisany zeznawam, iż kopią takowego pozwu zgodną z autentykiem w sprawie WW. Bogusława Białoblockiego Adwokata, Ildefonsa Demontowicza Regenta Sądu Głównego WW. JPP. Józefowi Gedyminowi, Prez., Franciszkowi Jamontowi Ziem. Janowi Nagurskiemu Grod. Sędziom, urzędnikom Ptu Szawel, Tomaszowi Herubowiczowi Prez, Ludwikowi Billewiczowi Sędziemu Szawel, Tadeuszowi Milwidowi Sędziemu Ziemskiemu Telszewskiemu, b. Exdywizorom. JW. Józefowi i Johannie z Leparskich Burniewiczom, oraz dalszym ich kredytorom i debitorom zeszyłego Leparskiego, na intymacyi pozwu wyliczonym do Redakcyi Gazetney Kuryera Lit. podałem i o rozprawie w Sądzie Gł. Wileńskim ciągle sądzącym się przez tęż Gazetę Kuryera Litewskiego wszystkie osoby tym pozwem zajęte zawiadomilem. Jan Kisiel Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1822 miesiąca oktobra 21 dnia przed aktami Sądu Ziemskiego Wileńskiego i mną niżej podpisanym Regentem stanąwszy obecnie Woźny wyżej wyrażony, rellacyą tego pozwu zeznał i w protokule z zeznania własnoręcznie rozpisał się. Przyjąłem Jan Zienkowiez Wileński Ziemski Regent.

Roku 1822 mca 8bra 21 dnia takowy pozew wolno drukować. Józef Jeleński Assesor Gł. Sądu Departamentu 2go.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powieś.	
	dnia 30 średnia		28 cal. 3,7 lin.		— 4,41 stopni		Połudn. Wschod.		Pogoda	
	dnia 31 średnia		28 — 6,1 —		— 2,83 —		Połudn. Zachod.		Pogoda	
	dnia 1 godz. 7		28 — 6,2 —		— 5, — —		Połudn. Zachod.		Pogoda	